Nr 3 (62) Rok 16 Studzianka, 10 października 2026r.

ECHO STUDZIANKI

KWARTALNIK STOWARZYSZENIA ROZWOJU MIEJSCOWOŚCI STUDZIANKA

Szacunek do historii

W Studziane jest wiele miejsc, które nawiązują do bogatej przeszłości miejscowości. Historia pozostawiła po sobie bardzo dużo miejsc, śladów i dokumentów mówiących o dawnych wydarzeniach.



Głuch - miejsce spoczynku konfederatów barskich poległych 15 września 1769 roku. Fot. Łukasz Węda

W bieżącym numerze m.in:

Wspomnienia z Korei Południowej o Studziance s. 3-4.

Wspomnienia Henryka Kożuchowskiego s. 4-9.

Nazwiska ze Studzianki Owczaruk s. 9-12.

Nazwiska ze Studzianki Parafiniuk s. 13-17.

Nazwiska ze Studzianki Kulawiec s. 17-21.

Nazwiska ze Studzianki Maksymiuk s. 21-24.

XVIII Spotkanie z Kulturą Tatarską i Regionalną s. 25-27.

Z życia OSP Studzianka s. 29-33.

Tropiciele kultury s. 35-36.

XVIII Tatarski Turniej Łuczniczy s. 38.

Z życia OSP Studzianka

O działalności miejscowej straży pożarnej, jej planach bolączka pisze prezes Konrad Bojarczuk.

Obecnie nasza jednostka liczy 31 członków i jest jedną z najszybciej rozwijających się jednostek OSP w gminie. To nie jest rozwój, który nastąpił z dnia na dzień. To efekt 11 lat pracy, zaangażowania druhów, szkoleń, pozyskiwania sprzętu i konsekwentnego budowania potencjału naszej jednostki. Kiedy 10 lat temu obejmowałem funkcję Prezesa OSP Studzianka, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Żaden z naszych druhów nie posiadał podstawowego przeszkolenia strażaka ratownika OSP. Wyposażenie jednostki stanowiło zaledwie kilka węży oraz motopompa z 1960 roku. Dziś możemy z dumą powiedzieć, że przeszliśmy ogromną drogę. Mamy 15 druhów uprawnionych do wyjazdów do działań ratowniczych, dwa samochody, sześć pełnych kompletów



Druhowie OSP Studzianka na zawodach w Sławatyczach. **Fot. Łukasz Węda**

ubrań specjalnych z hełmami oraz inny sprzęt, niezbędny do prowadzenia działań. Nasi strażacy systematycznie się szkolą, podnoszą swoje kwalifikacje i są gotowi nieść pomoc mieszkańcom. Nasz potencjał to nie tylko liczba członków i posiadany sprzęt, ale przede wszystkim ludzie i ich kwalifikacje. Obecnie mamy 4 kierowców, posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi, co ma istotne znaczenie dla zapewnienia gotowości operacyjnej jednostki. Co więcej, nieustannie nieustannie inwestujemy w rozwój naszych druhów. Obecnie w Komendzie Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej trwa szkolenie kierowców-konserwatorów sprzętu ratowniczego OSP, w którym uczestniczy 2 druhów z naszej jednostki. To kolejny dowód na to, że nie spoczywamy na laurach, lecz konsekwentnie podnosimy nasze kwalifikacje i przygotowujemy się do coraz skuteczniejszego niesienia pomocy mieszkańcom. W ubiegłym roku udało nam się pozyskać samochód ratowniczo-gaśniczy GBA Star z 1987 roku.



Kierownicę wozu GBA Star sprawdzał Krzysztof Fuks. Fot. Łukasz Węda

Był to dla naszej jednostki bardzo ważny krok i kolejny dowód na to, że potrafimy się rozwijać i skutecznie zabiegać o poprawę naszego wyposażenia. Jednak za tym rozwojem musi nadążać również infrastruktura, w której funkcjonujemy. Można pozyskać samochód, można wyszkolić strażaków i doposażyć jednostkę, ale jeżeli nie mamy odpowiednich warunków lokalowych, w pewnym momencie napotkamy barierę, której nie będziemy w stanie samodzielnie pokonać. Obecnie dysponujemy samochodem ratowniczo-gaśniczym GBA Star oraz Volkswagenem Transporterem. Niestety, nasza remiza posiada tylko jedno stanowisko garażowe. Z tego względu Volkswagen musi stacjonować w garażu znajdującym się w budynku byłej szkoły podstawowej w Studziance, który obecnie pozostaje w zarządzie Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. Wiemy, że trwają starania, aby ten budynek w przyszłości został zmodernizowany. Należy więc brać pod uwagę, że możliwość dalszego gara-żowania tam naszego samochodu może zostać wykluczona. W takiej sytuacji pojawi się realny problem z zapewnieniem odpowiedniego miejsca dla drugiego pojazdu. Kolejną istotną kwestią są wymiary obecnego garażu. Nie pozwalają one na garażowanie wielu nowszych



Otwarcie remizy OSP 25 listopada 1973 roku. W środku Władysław Łojewski i komendant PSP Henryk Kozłowski Fot. ze zborów M. Serheja

samochodów ratowniczo-gaśniczych. Oznacza to, że nawet gdyby w przyszłości pojawiła się możliwość pozyskania nowszego pojazdu, możemy stanąć przed problemem, którego nie da się rozwiązać bez przebudowy naszej remizy. Nie chcemy dopuścić do sytuacji w której otrzymamy szansę na pozyskanie nowoczesnego samochodu, ale nie będziemy mogli go przyjąć, ponieważ zwyczajnie nie zmieści się w garażu. Nie możemy również pominąć stanu technicznego i wyglądu naszej remizy. Zaryzykuję stwierdzenie, że jest ona jedną z nielicznych, a być może jedyną remizą w naszej gminie, która do tej pory nie doczekała się kompleksowej modernizacji. Jej obecny wygląd, mówiąc wprost, bardziej straszy, niż zachęca. A przecież jest to budynek z którego strażacy wyjeżdżają, by ratować ludzkie życie, zdrowie i mienie. To miejsce, które powinno być wizytówką naszej miejscowości, a także obiektem zapewniającym odpowiednie warunki do funkcjonowania jednostki. W dzisiejszych czasach, kiedy tak wiele mówi się o ochronie ludności, bezpieczeństwie mieszkańców i przygotowaniu na różnego rodzaju zagrożenia, sprawnie działająca OSP ma szczególne znaczenie.



Remiza strażacka OSP Studzianka, stan obecny. **Fot. Łukasz Węda**

Nie chodzi już wyłącznie o wyjazdy do pożarów czy wypadków drogowych. OSP jest ważnym elementem lokalnego systemu bezpieczeństwa, a remiza powinna być dostosowana do potrzeb i zadań, jakie stoją przed naszą jednostką. Nasza jednostka się rozwija. Teraz potrzebujemy warunków, które pozwolą nam ten rozwój kontynuować. Nie chcemy zatrzymać się na tym, co udało się osiągnąć przez ostatnie 10 lat. Chcemy dalej szkolić druhów, pozyskiwać sprzęt i samochody oraz jeszcze skuteczniej służyć mieszkańcom Studzianki.

Przez dekadę pokazaliśmy, że potrafimy pracować, rozwijać się i wykorzystywać otrzymane wsparcie. Zaczynaliśmy od podstaw, a dziś mamy wyszkolonych strażaków, samochody i wyposażenie, które pozwalają nam realnie nieść pomoc. Wierzę, że wspólnie możemy zrobić kolejny krok i zadbać o miejsce z którego ta pomoc jest udzielana. Wierzymy, że inwestycja w remizę to nie jest wydatek wyłącznie na potrzeby strażaków. To jest inwestycja w bezpieczeństwo nas, naszych rodzin, naszych dzieci, naszych sąsiadów i całej Studzianki. Każdy z nas może kiedyś potrzebować pomocy strażaków. Chcielibyśmy, aby nasi druhowie mogli wtedy wyjechać do akcji z odpowiednio przygotowanego obiektu, ze sprawnym sprzętem i w warunkach, które pozwalają im skutecznie realizować swoje zadania. Bezpieczeństwo naszej miejscowości jest wspólną sprawą i wierzę, że potrafimy zadbać o tych, którzy na co dzień dbają o nas. Strażacy ze Studzianki wspierają działania społeczne. Co roku porządkują zabytkowy cmentarz tatarski, zabezpieczają imprezy biegowe i plenerowe w Studziance, pomagają przy organizacji pieszej pielgrzymki do Kodnia. Można na nich liczyć w wielu innych sytuacjach. W ostatnim czasie OSP Studzianka pozyskało dofinansowanie na przeprowadzenie w październiku 2026 w partnerstwie ze SRMS szkolenia w zakresie udzielania pierwszej pomocy oraz ewakuacji, bezpieczeństwa, reagowania w sytuacjach zagrożenia i alarmów. Odbędą się także praktyczne zajęcia jak przygotować plecak ewakuacyjny i jego wyposażenie.

Konrad Bojarczuk